

"Być zwycięzonym i nie ulec - to zwycięstwo" ZBIÓR PISMEŃ

OSKARŻENIA KARTA

Strona 10 x

# wiadomości bieżące

## KU NIEPOOLEGŁOŚCI

PISMO SZEREGOWYCH CZŁONKÓW SOLIDARNOŚCI

NR 127 1-10 luty 85

21 stycznia 1985 r. odbyło się posiedzenie TKK NSZZ "Solidarność"

Wydano odezwę do społeczeństwa, abyśmy pamiętali o obrońce Kościoła, wobec którego wzmożły się ataki i oszczerstwa w związku z procesem zabójców Ks. Jerzego Popiełuszki. Jest on na tym procesie 5-tym a właściwie 1-ym oskarżonym. Zamach na Kościół jest zamachem na naszą tożsamość. Wydane też zostało oświadczenie w sprawie protestu w związku z planowanymi podwyżkami cen i dalszym drastycznym i skokowym obniżaniem poziomu życia. Tyłko zorganizowany i zdecydowany opór może powstrzymać jego obniżanie się. Dlatego TKK wzywa całe społeczeństwo do ostrzegawczego protestu wobec władzy w dniu 28 lutego br./czwartek/ o godz. 12-tej poprzez 15-minutowy strajk powszechny. Obydwa dokumenty podpisali: Lech Wałęsa i czł. TKK w osobach Bogdan Borusiewicz, Zbigniew Bujak, Tadeusz Jedynek, Marek Muszyński i przedstawiciel Małopolski. W posiedzeniu wzięli udział ponadto Bogdan Lis i Adam Michnik. Dyskutowano również sprawę wyborów do Sejmu. TKK zwraca się w tej sprawie o uwagi i propozycje. Strajk ostrzegawczy trzeba przygotować. Nie liczyć tylko na spontaniczność.

### PSEUDOKONSULTACJE

Niektórzy dają się wciągnąć w "dyskusję" nad "wyborem" w zakresie podwyżek cen i zniesienia czy też nie, reglamentacji. Nie chodzi tu przecież o żadne konsultacje. Przedstawiciele władzy nie udają nawet cynizmu i arogancji. Wicepremier Rakowski mówi - decyzja należy do nas, a min. Krawczyński głosi, że podwyżki muszą być i to nie podlega dyskusji. "Konsultacje" są po to, aby społeczeństwa nie zaskakiwać podwyżkami z dnia na dzień, ale go do nich przygotować i przyzwyczaić. Są one po prostu piorunochronem. Spontaniczne i emocjonalne odwruchy zostaną rozkładane a racjonalisci, rozsądni, zmęczeni, zniechęceni i apatyczni powiedzą - trudno i darmo, tak musi być. Ale dlaczego darmo! Ci rozsądni racjonalisci w pełni rozumieją kłopoty władzy i postulują nawet osny w pełni uzasadnione ekonomicznie - opłacalne, bez żadnych dotacji. Tylko że wtedy w pełni ekonomiczna musiałaby być również nasza praca i płaca, tzn. taka, która pozwala dobrze pracującemu zaspokajać swoje potrzeby. Zresztą dotowanie podstawowych artykułów spożywczych ma miejsce wszędzie, w tym również w państwach "wyzysku" kapitalistycznego. Min. Krawczyński i inni urzędowi dyskutanci rzucają pod adresem polskiego społeczeństwa obraźliwe i nieprawdziwe epitety w rodzaju złej, mało wydajnej pracy. Ta wydajność zależy prawie wyłącznie od organizacji pracującego systemu produkcji, przygotowania frontu prac i tego wszystkiego, co potem dzieje się z produktami zanim zostaną "ekonomicznie". Tym złym organizatorem jest państwowy system produkcji, państwowa czyli nie nasza ale "ich" własność. Czy należy nadal bezkarnie pozwalać "władzy" na nieustanne systematyczne podwyżki cen, na nieustanne obniżanie poziomu naszego życia? "Oni" odpowiadają, że nie ma innej rady, że tak musi być, że z pustego i Salomon nie należy - jak argumentował w latach 60-tych Władysław Gomułka. Możemy zgodzić się, że "trudno", ale nie możemy zgodzić się, że "darmo". To prawda, że katastrofalna sytuacja w gospodarce pogłębia się, przede wszystkim w zakresie dekapitalizacji aparatu produkcyjnego, co odczuwamy jeszcze boleśniej w nadchodzących latach. Wyjściem z sytuacji mogłoby być - i jest wyjściem jedynym - praca całego społeczeństwa, pełna poświęcenia i świadomych okresowych wyrzeczeń, przy pełnej współpracy i symbiozie władzy i społeczeństwa. Musiałaby to być jednak nasza władza, a taką władzę musimy ustanowić - im szybciej, tym lepiej. Tej nie naszej, obecnej - chociaż z pochodzenia i nazwy polskiej, wrogiej wobec społeczeństwa, żadnej jedynie panowania i przywilejów władzy trzeba się przeciwstawić. Coraz gorsza i beznadziejna sytuacja jest wśród większości emerytów i rencistów a również pracowników państwowych służb budżetowych, jak szkolnictwo, kultura i sztuka, służba zdrowia, poczta, administracja terenowa. Nie dotyczy to również budżetowych służb MSW, MON, administracji państwowej wyższego szczebla, a również aparatu partyjnego bezprawnie czerpiącego z kasy

przebiegowej, bezpośredni skutek całej bezradnie i niejednorodnej sytuacji społecznej i gospodarczej spada na kobiety polskie. Może więc one powinny przede wszystkim, a przede wszystkim, powziąć swoje zdecydowane WTS! Przejawiajmy, że w maju 1970, ani krwawe grudniowe protesty w Gdańsku, a w Szczecinie, ani strajk wrocławski w styczniu 1971, nie spowodowały cofnięcia podwyżek. Złnięte one zostały dopiero w wyniku strajku powszechnego włókniarek m. Łodzi. Ostatec po powstaniu strajku ostrzegawczego w dniu 28 lutego m.in. kobiety ogół i powinny podjąć różne formy protestu: "Dnia 8 marca nie uczestniczyć w żadnych obchodach, terenowych, sekcyjnych "uroczystych" i oficjalnych akademiiach, spotkaniach, kawkach, czy nawet praszkupnych a z reguły bezużytecznych podgrzewkach /co ma miejsce w niektórych zakładach pracy/ - wystąpić w pochodach i wiecach wobec władz administracyjnych i partyjnych; - zapowiedzieć i przeprowadzić masowe wystąpienie kobiet a PZPR, stronnictw, organizacji młodzieżowych, PRON, Ligi Kobiet Polskich i innych rządowych przybudówek; - wziąć masowy i powszechny udział /jak zresztą wszyscy/ w bojkocie wyborów do Sejmu w październiku 1985r.; -bojkotować zakup takich towarów jak telewizory, alkohol /wszystcy/, towary nadmierne drogie, towary złej jakości - buble. Pamiętajmy, że przede wszystkim od nas, od nas wszystko zależy. Kto się godzi bez oporu i bezwarunkowo niech wystrzeka na nikogo, nawet na władzę, a tylko na siebie!

WAWA

### MY I "ONI"

Państwo istnieje w Polsce już ponad 40 lat. My, jako naród i niepodległe państwo zostaliśmy napadnięci, byliśmy mordowani i więzieni. Nam zgotowano Oświęcim i Katyń. "Oni" stali się nosicielami złej, obcej przemocy i zdrady. Korzystając z naszego smęcenia, opuszczenia przez sojuszników i posługując się fałszywymi hasłami postępu i sprawiedliwości społecznej, próbowano sacierad i niwelować ów podział. Okazywało się to początkowo skuteczne. Sytuacja uwyłażła pełną klarowność do 13 grudnia 1981r. Jedną z największych i wielkopomych szaleń Solidarności jest to właśnie, że zmasiła komunistów do zrezygnowania z porządku. "Oni" którzy ulepiani zostali z kłamstw i propagandowych przesad, musieli pokazać się w całej ohydzie złej, bezmyślnej przemocy i arogancji, czyli takimi jakimi byli i są w swojej latocie. Nadzieje i złudzenia komunistycznego w Polsce namiętnictwa polegały na generalskich obliczeniach, że po złamaniu oporu wszystko podane zostanie normalizacji i toczy się będzie starym torom. Alifci obliczenia te saviodzy. Gwoli sprawiedliwości trzeba przyznać, że służba w tym nie tyko nasza. Gdyby stan wojenny odwołano po kilku miesiącach, gdyby zgodzono się iaskawie na komunistyczną Solidarność i tp. Nie brakuje w prasie i na naszym stronie "realistycznie myślących polityków", którzy bici i poniewierani, a maniakami uporem dążyli do "porozumienia". Starania te tak jak w lipcu 1920r., -dzięki Opatrzności Bożej -zostały przez komunistów odrzucone. W roku 1982, tak jak w roku 1920, durni i pewni byli, że mogą nas zmieszczyć, upokorzyć i pozbawić wszelkiej nadziei. Ludzili się tyłaż naiwnie, co przewrotnie, że my, kościół katolicki w Polsce i "oni", to trzy odrębne siły. Wyniki głosowania z 17 czerwca 1984r. pozbawiły jaruzelozyków złudzeń, ale wiaoiaki jakle wy-ciągnęli /druga ograniczona amnestia/ ograniczyli się do pozoracji. Swatan podpowiedzieli im zaatakowanie Kościoła. Porwanie i samordwanie Księdza Jerzego Porcieuszki to fragment tego planu. Plan jednak najupełniej się nie udał. Próba ratowania twary jaruzelozyków jest proces przeciwko 4 osobom. Nikogo to nie może zwieść i oszukać. Cokolwiek będzie się działo i jakiegolwiek komunistki podejmą akcje, musimy wiedzieć, że "oni" dążyć będą do tego, aby nas nie wolic i utrzymać swoje panowanie. Nie wolno nam się ludzi wiara w katwe i szybkie zwycięstwo, ale w żadnym też razie nie możemy ludzi się możliwością porozumienia z komunistami. Wszelkie odejście od linii oporu, której trzymamy się konkretnie i skutecznie od kilku już lat, byłoby błędem nie do naprawienia. Nasze kolejne bitwy, które musimy toczyć to:

- protest przeciwko podwyżkom cen i kosztów utrzymania;
- niedopuszczenie do pozbawienia dzieci i młodzieży wolnych sobót w tej sprawie należy liczyć się ze strażakami;
- obrona wszystkich i broniących wszelkie formy samorządności uczelni, szkół i zakładów pracy;
- przygotowanie się do bojkotu wyborów do Sejmu /będzie to kolejna i ważna próba się w walce i nomenklatura kontra naród/.

Ci którzy mówią o zmierzaniu do władzy, że rezygnacja z oporu ulży nie sam leć...

### DLACZEC IMFERIUM SOWIECKIE MUSI UPADĆ?

Wielki odpowiedź na postawione w tytule pytanie musiałaby się ograniczyć do tego kilkadziesiąt milionów ludzi. Byłoby to niestety tylko

"chcieszcie" i dlatego spróbuje rozwiązać problem... Rosyjski historyk opowiadający o Ameryce zastanawia się na początku lat 60... Czy Związek Radziecki przeżyje do roku 1984? Przetwać ale z faktu tego nie wynika dla nas żadna pesymistyczna wniosek z rozważań analityków wiemy przecie, że przyjęcie daty w symbolicznej formie od George'a a Orwella /powieść "1984", która prezentowała w ub.r. Radio BBC - Londyn/, a w sferze futurologii wakażuje jedyną nie na perspektywę upadku, który dla Związku Radzieckiego jest nieuchronny i zbliża się nieodwołalnie. Tekst Ameryka wielokrotnie był publikowany i komentowany, więc nie ma potrzeby przypominać go bardziej szczegółowo. Na przypominanie w tym zakresie zasługuje na sz. własny polski socjolog z okresu międzywojennego Konstanty Srokowski /1878-1935/. Charakteryzując metody eksploatacji innych narodów pisał on, że szanse pewnej trwałości mają dwie z nich: 1/Albo uciekać politycznie i kulturalnie, ale dać dobre warunki rozwoju materialnego; 2/albo eksploatację gospodarczo, ale dać szersze swobody polityczne, narodowe i kulturalne.

Przekształcając Rosję caraką w imperium sowieckie wprowadzono niemały szereg w świadomości wielu ludów i narodów. Były niewątpliwie lata, w których imperium sowieckie miało pewne sukcesy w posługiwaniu się wymienionymi metodami. Sukcesy te skończyły się definitywnie na początku lat 60-tych. Chrześcijaństwo przechrztało "o doświadczeniu i przeświadczeniu" państw zachodniej Europy i Stanów Zjednoczonych były przedmiotem żartów, nawet w samym Związku Radzieckim. Nikt o zdrowych zmysłach przedwzrostek tych nie mógł traktować poważnie, ale mimo to, właśnie kompromitujące i coraz oczywistsze dla całej ludzkości odstawanie Związku Radzieckiego od rosnących państw świata rozpoczęło początek końca sowieckiej mocarstwowości. Imperium, które nie daje ani dobrobytu ani kultury i opiera się jedynie "na bagnatach" skazane jest na upadek. Jak mówił ongiś Talleyrand /1754-1838/: "Przy pomocy bagnat można wygrać wojnę, ale nie można na bagnatach siedzieć". My, Polacy a także nie małe części świata, szantażowane jest groźbą, że szaby imperializm w obliczu własnej katastrofy, może się wciąć na każde szalenie. Uważam, że groźby tej nie należy wyolbrzymiać, że cała uczciwa ludzkość powinna usilnie pracować nad tym przede wszystkim, aby groźbę tę wyeliminować z własnej świadomości. "Szalenie" tego rodzaju rzadko bywają samobójcami. Nadzieje nasze muszą się opierać na Metwie, na gotowości do ofiar, na moralnej i fizycznej przewadze, która wyznacza będzie na imperializm sowiecki coraz dalsze ustępstwa. Moment historyczny, w którym Związek Radziecki ze względu na układ sił międzynarodowych, nie będzie mógł w Polsce interweniować zbrojnie, jest zapewne niesbyt odległy. Więc czy i jak damy sobie radę z tymi "Polakami", którzy usiłują nami rządzić w interesie Moskwy?

ALEKSANDER

**W I A D O M O Ś C I**

Do grobu księdza Jerzego Popiełuszki przy kościele św. Stanisława Kostki przyjeżdżają nadal liczne pielgrzymki z całej Polski. 13 stycznia, podczas uroczystej Mszy św. uczestnicy słożyli ślubowanie, by: "...ić przez życie drogą, jaką nakreślił nam nasz ukochany ksiądz Jerzy; Życ w prawdzie, trzeźwości i uczciwości; dobrem szło wyciągać, by życie dane nam przez Boga nabrało wartości i radości; troszczyć się o naszą umiłowaną Ojczyznę, by trwała w pokoju, sprawiedliwości i dobrobycie". 13 stycznia o godz. 19-tej sprawowana była liturgia w intencji ks. Jerzego Popiełuszki. Inicjatorem Mszy św. było środowisko żołnierzy Armii Krajowej. Obecni byli również pracownicy SGGW-AR w Warszawie. Złożono wieńce na grobie ks. Jerzego. Aktorzy scen warszawskich recytowali wiersze, śpiewali Chór Akademii Rolniczej Mszy św. przewodniczył i homilię wygłosił ks. Antoni Lewak. xx Na procesji w Toruniu ks. Grzegorz Piotrowski przedstawił siebie jako ofiarnego obrońcę prawosządności. Wbrał on "mniejsze szło". "Większym szłem" było dla Piotrowskiego dalsza duszpasterska działalność ks. Jerzego Popiełuszki. xx 20 stycznia w kościele p.w. św. Klemensa Dworsaka we Wrocławiu o godz. 13-tej odbyła się Msza św. koncelebrowana /ks. Stanisław Orzechowski, ks. Adam Wiktor i inni/ w intencji młodzieży szkół średnich. Młodzież skierowała list do Jana Pawła II atwierdzając, że podejmuje ideały Solidarności i prosi o rozgłoszenie światu, że zawiązała się tu we Wrocławiu nowa Solidarność - solidarność serc. xx 18 stycznia sąd w Gdańsku odrzucił odwołania Andrzeja Gwiazdy od wyroku 3-mcy aresztu kolegium ds. wykrożeń z 17.12.1984r. xx 27 stycznia odbyła się w kościele św. Stanisława Kostki w Warszawie comiesięczna Msza św. w intencji Ojczyzny. Mszy św. przewodniczył i homilię wygłosił proboszcz ks. Teofil Borucki. Powiedział on m.in., że na ławie oskarżonych powinien się znaleźć cały aparat bezpieczeństwa a nie tylko jego 4 funkcjonariuszy. Na procesji w Toruniu mordercy ośmielają się okarać i oczerniać Świętego. za św. zeromdzite ok. 20 tys. uczestników. 29 stycznia rzecznik rządu Jerzy... na stwierdzenia ks. Boruckiego wyrażając nadzieję, że czynnik kościelny nie pozwoli na spotwarzanie organów państwa.

xx Wrocław został wzmocniony ostatnio 300 SB-kami skierowanymi tutaj z Łodzi. Wymocniłszy szczególnie swoich szeregów. Z procesu zabójców ks. Jerzego Popiełuszki wiadomo, że SB-cy niewiele o nas potrafią się dowiedzieć, chodząc za nami i obserwując z daleka. Najbardziej niebezpieczne są donosy i szpiedzka w własnych szeregach. xx 30 stycznia publikatory państwowe podały informację, że prokuratura w Gdańsku wszczęła śledztwo przeciwko Bogdanowi Lisowi i Adamowi Michnikowi za udział w posiadaniu TKK NSZZ "S" w dniu 21 stycznia. Zreszycowa. no na razie Łaskawie z tymczasowego aresztowania. xx W Szczecinie od połowy roku 1983 ukazują się miesięcznik społeczny "OBRAZ" redagowany przez niezależny Zespół Solidarności. Publikują w nim m.in. pod własnymi nazwiskami Joanna Kulmowa i Leszek Nowak. Wychodzi systematycznie i terminowo. Wysokość do końca 1984 r. 19 numerów. xx W kościele św. Marcina we Wrocławiu czynna jest wystawa plastyczna w dniach od 3 do 22 lutego /codziennie bez sobót od 14 do 17, w niedziele od 11 do 17/ wypożyczona z parafii św. Maksymiliana w Mistrzejowicach / Nowa Huta /.

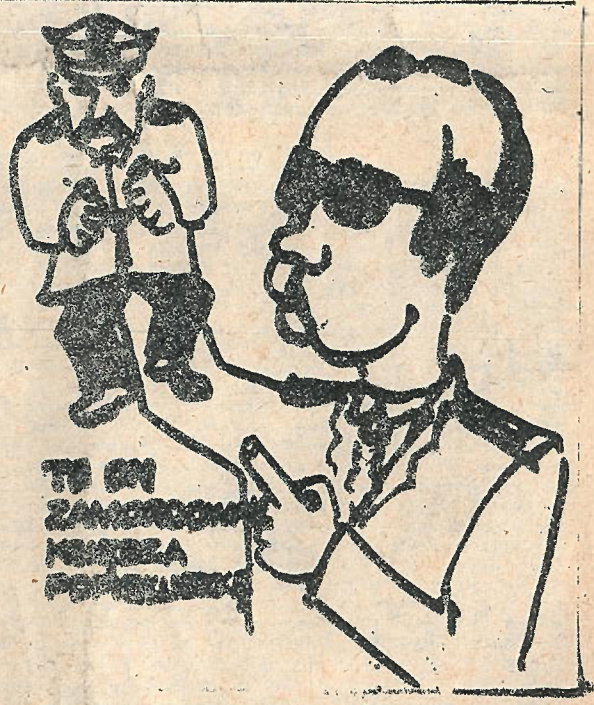
Z KRONIKI BEZPRAWIA

# Kraśniku został pobity na śmierć przez f. MO Krzysztof Szuski. Został zamorowany z domu rodziców w Zakrzówku. Rodzice udali się za radcowozem milicyjnym taksówką. Napotkali go po 3 km. Krzysztof był już zamartwiony. Po przewiezieniu do szpitala zmarł. Miał 29 lat, żonaty, dwoje dzieci. Pracownik Rejonu Dróg Publicznych. Pogrzeb odbył się 10 listopada 1984 r. Podobnym wydarzeniem trzeba nadawać rozgłos. Często są przypadki, że ludzie nieznanymi przez opinię publiczną giną z rąk milicji bez żadnego rozgłosu a sprawy tych zabójstw nie ponoszą żadnych konsekwencji.

MODLITWA POWSZECHNA

Modlmy się. Prośmy za tego co w Rzymie, Któremu Siła nasza i Ufnosć na imię.

Który modłami swymi wspiera nas i karmi, dymy wierni umieli być i solidarni. Niech słowo Jego znakiem Bożym nam się stanie, Ciebie prosimy, Wyśłuchaj nas Panie.  
 Prośmy za Kościół nasz święty. Za kapłanów-tych prawych i tych nieugiętych, Tych co ogniem miłości dla kraju gorąją. Co pomagają nam wiarą żyć i nadzieją. Aby w pokoju mogli pełnić to zadanie-Ciebie prosimy, Wyśłuchaj nas Panie. Za księżkę Popiełuszkę, który zginął za nas prośmy, By wola jego była odczytana. Aby wstrząsnęła tymi z nas, którzy się boją. Ażaby umocniła ich za sprawą Twoją. Byśmy pragnęli wszyscy to jasne postanie - Ciebie prosimy, Wyśłuchaj nas Panie. ...  
 JOANNA KULMOWA



TO ON  
 ZABAJĄC  
 NAROD  
 POLSKĄ